

niedziela, 15.02.2026

## Chwila refleksji - rozważania do dzisiejszej Ewangelii

Jak wygląda życie współczesnych ludzi?

Rozważania do Ewangelii Mt 5, 17-37.

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Słyszeliście, że powiedziano przodkom: „Nie zabijaj”, a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi. Słyszeliście, że powiedziano: „Nie cudzołóż”. A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już w swoim sercu dopuścił się z nią cudzołóstwa. Słyszeliście również, że powiedziano przodkom: „Nie będziesz fałszywie przysięgał”, „lecz dotrzymasz Panu swej przysięgi”. A Ja wam powiadam: Wcale nie przysięgajcie. Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi».

W dzisiejszej Ewangelii Jezus mówi: „Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego”. Zapewne pamiętamy, jak skrupulatnie starali się wypełnić Prawo owi uczeni w Piśmie i faryzeusze. Jak bardzo surowo oceniali tych, którzy ich zdaniem byli gorsi od nich, jak nimi pogardzali. A Jezus mówi: „Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa..., nie wejdziecie do królestwa niebieskiego”. Bo jak wiemy z Ewangelii, ta ich sprawiedliwość była czysto formalna lub na pokaz, a zapominali o miłości, współczuciu, miłosierdziu... Oceniali z pozoru, nie znając serca człowieka; nie znając przyczyny, dla której ktoś tak, a nie inaczej postępuje. Nie wiedzieli też, jakie talenty od Boga ktoś otrzymał. Może też tak bardzo byli zaabsorbowani oceną innych, że zapominali o spojrzeniu we własne wnętrze, we własne serce. Dzisiejsza Ewangelia zwraca szczególną uwagę na relacje między ludźmi, na przykazania dotyczące głównie tych relacji. „Słyszeliście, że powiedziano przodkom: «Nie zabijaj», a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi”. A jak wygląda życie współczesnych ludzi? Czy nie brak w nim gniewu, zawiści, braku przebaczenia? Co zaś z szóstym przykazaniem, które we współczesnym świecie zdaje się być tak przestarzałe, niemodne, nierozumiane? „Słyszeliście, że powiedziano: «Nie cudzołóż». A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już w swoim sercu dopuścił się z nią cudzołóstwa”. Jak widać, Jezus nie złagodził danego kiedyś przykazania, ale nawet je zaostrzył. Cóż zatem powiemy na temat rozwodów, kolejnych związków udokumentowanych świeckim prawem lub tzw. wolnej miłości i innych stosunków związanych z płciowością człowieka? Zatem najbardziej ogólnie można by powiedzieć, że Jezus nie tylko zaleca zachowywanie przykazań z dekalogu, ale jeszcze je czyni bardziej wymagającymi. Przypomina, że nie tylko widoczne czyny są ważne, ale także nasze myśli, słowa, nasza relacja z drugim człowiekiem. Ważne jest nasze serce, które przed Bogiem jest odkryte. Ważne też jest zwalczanie pokusy w zarodku, aby nie doszło do grzechu, który działa jak bagno. Najpierw coś drobnego, mało istotnego, a potem jest coraz gorzej, tak że w końcu można zatracić wrażliwość sumienia, a nawet rozeznanie dobra i zła. To zaś może zamknąć nam drogę do zbawienia.

A.S.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/120711>